



JAK MĄDRZE INWESTOWAĆ? CZYLI 20 SPOSOBÓW NA TWOJĄ EMERYTURĘ

Justyna Broniecka, Krzysztof Pilch, Wiesława Pastuszek, Ewelina Kałużna,
Anna Bednarczyk, Silver Star, Filip Kowarski, Olga Marciniak,
Waldemar Kochanek, Tomasz Wiśniewski, Marek Zarzycki,
Mike Satoshi, Olga Łączkowska-Majda

JAK MĄDRZE
INWESTOWAĆ?

© Copyright 2021 Klim Baron Business Solutions Sp. z o.o.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Zabronione jest kopiowanie, przetwarzanie i rozpowszechnianie w jakimkolwiek celu oraz postaci bez pisemnej zgody autorów i wydawcy

Projekt okładki: Joanna Tkaczyk

Korekta/redakcja: GroupMedia

Skład i łamanie: GroupMedia

Wydanie I

Poznań: listopad 2021

ISBN: 978-83-961517-2-8

Wydawca:

Klim Baron Business Solutions Sp. z o.o.

ul. Święty Marcin 29/8

61-806 Poznań

Email: zustoniemus@zustoniemus.pl

JAK MĄDRZE INWESTOWAĆ?

**CZYLI 20 SPOSOBÓW
NA TWOJĄ EMERYTURĘ**

Spis treści

JUSTYNA BRONIECKA

Dlaczego nie otrzymasz emerytury z ZUS-u? Skąd ją jednak wziąć?	9
--	---

KRZYSZTOF PILCH

Jak rozpocząć proces gromadzenia kapitału?	18
--	----

WIESŁAWA PASTUSZEK

Czy PPK to rzeczywiście dobra opcja dla mojej emerytury?	49
---	----

EWELINA KAŁUŻNA

IKZE i IKE jako programy systematycznego oszczędzania na emeryturę	63
---	----

KRZYSZTOF PILCH

Polisy ochronne z elementem kapitałowym – czy to dobra alternatywa?	79
--	----

ANNA BEDNARCZYK

Jak bezpiecznie inwestować w złoto? 96

SILVER STAR

Czy srebro może być traktowane
jako inwestycja? 113

FILIP KOWARSKI

Flipy na rynku nieruchomości 128

OLGA MARCINIAK

Najem i podnajem
– jak na tym zarabiać? 146

WALDEMAR KOCHANEK

Jak prowadzić duże inwestycje
w nieruchomości np. kupować
całe kamienice? 165

TOMASZ WIŚNIEWSKI

Farmy wiatrowe jako inwestycje
przyszłościowe 178

ANNA BEDNARCZYK

Jak zarabiać na rynku akcji? 190

MAREK ZARZYCKI

Jakie możliwości daje giełda Forex? 204

MIKE SATOSHI

Kryptowaluty – czym są,
jak rozpocząć z nimi przygodę i nie tracić? 222

WIESŁAWA PASTUSZEK

Dlaczego polisy ubezpieczeniowe są niezbędne
w budowaniu i ochronie kapitału? 241

OLGA ŁĄCZKOWSKA-MAJDA

Jak dobrze zawarte umowy, właściwie wybrane
formy prawne, dobrze spisany testament może
chronić nas i naszą rodzinę? 254



JUSTYNA BRONIECKA

Przedsiębiorca, menadżer. Od prawie 10 lat właścicielka i twarz marki ZUS to nie MUS. Jej misją jest edukacja i uświadamianie klientów odnośnie systemu podatkowego. Chce, aby przedsiębiorcy wiedzieli jakie są możliwości oraz z czym wiążą się poszczególne wybory. Przeszkoliła ponad 12 tys osób. Jest często zapraszana na konferencje, wykładowca w szkołach wyższych. Jej szkolenia i wystąpienia oceniane są jako praktyczne, użyteczne i ciekawe. Fanka logicznego myślenia oraz ułatwiania sobie życia.

Od prawie 10 lat członek międzynarodowej organizacji Toastmasters, gdzie doskonalili swoje umiejętności przemawiania publicznego oraz zarządzania. Otrzymała tam najwyższy tytuł DTM (Distinguished Toastmaster). Prywatnie pasjonatka podróży, szczególnie do Afryki.

Dlaczego nie otrzymasz emerytury z ZUS-u? Skąd ją jednak wziąć?

Nazywam się **Justyna Broniecka**, a to jest wstęp do książki o inwestowaniu. Reprezentuję markę „ZUS to nie MUS”. Nasze działania skupiają się między innymi na edukowaniu przedsiębiorców. Chcemy, aby ich działalność była bezpieczna i owocna. Podpowiadamy im, jak mogą płacić stosunkowo niskie podatki. Doradzamy w kwestiach formalnych i administracyjnych, związanych z księgowaniem, podatkami, deklaracjami oraz obsługą urzędów skarbowych. Jak sama nazwa wskazuje, bardzo nie lubimy ZUS-u. Naprawdę myślimy, że „ZUS to nie MUS”. Uważamy, że składki na ZUS nie zabezpieczają przyszłości przedsiębiorców. Często podpowiadamy takie formy działalności, gdzie te składki są minimalne albo żadne. Najczęściej nakłaniamy przedsiębiorców do zakładania spółek z o.o., choć i one nie rozwiązują wszystkich problemów z naszym zabezpieczeniem na przyszłość.

Ta książka jest o różnych rodzajach inwestowania i oszczędzania, które mogą być alternatywą do zusowskiej emerytury, a również rozwiązaniem na czas obecny. W kolejnych wywiadach, zawartych w tej

publikacji, przedstawimy że inwestowanie, oszczędzanie i bezpieczne pomnażanie naszych pieniędzy możemy zacząć od dzisiaj.

Zanim przejdę do omówienia niniejszej publikacji, chciałabym dookończyć i wyjaśnić sprawę naszej niechęci do zusowskich rozwiązań. Zanim zastanowicie się nad przedstawionymi dalej rozwiązaniami, musicie wiedzieć, dlaczego ZUS Was nie zabezpieczy, dlaczego ZUS to nie MUS? Nie trzeba nikomu udowadniać, że emerytury w Polsce są bardzo niskie. Myślę, że warto zacząć od tego, że system emerytalny w Polsce jest oparty o tak zwane wartości pokoleniowe. Zatem aktualnie pracująca grupa zawodowa, która opłaca składki do ZUS-u, opłaca emerytury obecnym emerytom. A przyrost naturalny z roku na rok jest coraz niższy. W Polsce od kilku lat oscyluje w okolicy zera, a są już przykłady w Europie, np. Włochy, gdzie przyrost ma wartość ujemną. Druga sprawa jest taka, że coraz mniej osób ochoczo płaci składki ZUS. Coraz częściej przedsiębiorcy decydują się na spółki z o.o., często zawiązane za granicą, żeby nie dokładać się do składek ZUS-owskich. Ja sama od 2013 roku opłacam ZUS od umowy zlecenia, która wynosi sto złotych netto, więc tego budżetu za bardzo nie zasilam. Biorąc zatem ten spadek przyrostu naturalnego i mniejsze kwoty wpłacane do ZUS-u, nasuwa się jeden wniosek: Za dziesięć, dwadzieścia lub trzydzieści lat na większą grupę emerytów będzie pracowała mniejsza liczba ludzi niż dzisiaj. W związku z tym emerytury będą musiały być coraz niższe.

To jest oczywiście tylko moje przewidywanie, nie posiadam czarodziejskiej kuli, nie wiem, co będzie na pewno. Niektórzy uważają, że dojdziemy do momentu, w którym powstanie tak zwana emerytura obywatelska, czyli minimalna kwota, którą będzie wypłacać państwo, niezależnie od przepracowanych lat czy zgromadzonych kładek. Tak jest na przykład w Kanadzie. Ale jest bardzo minimalna kwota. Przekładając zasady kanadyjskie na Polskę, to byłoby to między pięćset a tysiąc złotych. Myślę, że świetnie zdajecie sobie sprawę z tego, że taka suma pozwala może pokryć koszty związane z mieszkaniem,

a gdzie jest jedzenie, lekarstwa lub jakiegokolwiek przyjemności. Na tym polegają tak zwane emerytury obywatelskie.

Idąc dalej, nasze państwo jakiś czas temu próbowało o nas trochę zadbać, wprowadzając OFE. Poprzedni rząd to zniszczył. Z mojej perspektywy nie był to najmądrzejszy ruch, natomiast jest, jak jest. W poprzednim roku wprowadzono PPK. Natomiast pracownicy oraz przedsiębiorcy wystraszeni przez sytuację z OFE mają poważne problemy z zaufaniem systemowi PPK. Z mojej perspektywy to rozwiązanie jest w porządku, jeżeli pracuje się na umowie o pracę bądź na umowę zlecenie. Na pewno PPK jest bezpieczniejszym rozwiązaniem niż OFE. Natomiast nigdy nikt nie da gwarancji, że państwo nie wpadnie na jakiś genialny pomysł, który zniszczy PPK. Z mojej perspektywy jest to dużo bezpieczniejsze rozwiązanie, ponieważ są to składki, które trafiają do funduszy, nie przechodzą przez budżet państwa, są na naszych indywidualnych kontach i budżet państwa teoretycznie nic do tych pieniędzy nie ma. Natomiast zobaczymy, jak to wyjdzie w praktyce. Składki do PPK nie są aż tak duże, Jak będziemy odkładać półtora procenta od naszej pensji brutto, czego może aż tak bardzo nie odczuwamy, to może nam to pomóc w przyszłości.

Nie wiem, czy zdajecie sobie sprawę, że system niemiecki od bardzo wielu lat jest oparty na czymś podobnym do PPK i działa on tam już od dwóch pokoleń. Emerytury z niemieckiego ZUS-u są bardzo niskie. Niemcy mają większe emerytury, dlatego że przez całe życia na tę emeryturę oszczędzają z własnych pieniędzy. Zatem to nie jest tak, że niemieckich emerytów stać, bo państwo się nimi zaopiekowało. Natomiast tam państwo narzuca konieczność odkładania na emeryturę ze swojego wynagrodzenia. Także w momencie, kiedy przechodzimy na emeryturę, nie jesteśmy zaskoczeni, że nasze przychody spadają o kilkaset procent.

PPK jest na pewno rozwiązaniem, które – w mojej ocenie – powinno zostać wprowadzone, choć niekoniecznie w postaci przymusu, ale na zasadzie ciągłego uświadamiania, że państwo się nami nie zaopiekuje.

Nie będzie miało z czego. Taka sytuacja powoduje, że musimy myśleć o swojej emeryturze samodzielnie, odpowiedzialnie, bo to my jesteśmy odpowiedzialni za naszą przyszłość. Pisząc to, mam w głowie setki przykładów osób, zwłaszcza przedsiębiorców, którzy z niedowierzaniem patrzą na swoją emeryturę.

Zawsze przypomina mi się w takich momentach pewien przedsiębiorca, który wiele lat bardzo porządnie zarządzał firmą i właśnie dostał minimalną emeryturę. Pamiętam tę firmę, chciałabym, żeby wszystkie firmy w Polsce były prowadzone w taki bardzo odpowiedzialny sposób, z dobrym podejściem do ludzi, z nieżyłowaniem na siłę, z inwestycjami itp. Jak rozmawiałam z tym przedsiębiorcą, to naprawdę szklily mu się oczy z żalu i z przykrości, ponieważ przez całe życie prowadził biznes w uczciwy sposób, uczciwie płacił podatki, a na koniec otrzymał od ZUS-u nieco ponad tysiąc dwieście złotych. Nawet w pewnym momencie powiedział do mnie, że pani naprawdę miała rację, a ja pani nie posłuchałem.

Zatem z roku na rok algorytmy, za pomocą których rozliczane są emerytury, powodują, że emerytury są coraz niższe. Co roku nowi emeryci otrzymują niższe emerytury, nawet jeśli opłacali takie same składki, jak osoby, które przechodziły na emeryturę pięć lat wcześniej. Nie możemy też zapominać o grupach uprzywilejowanych, jak wojsko, sędziowie bądź policja, gdzie zdecydowanie wcześniej można przejść na emeryturę. Emerytury tych grup chcąc nie chcąc strasznie drenują budżet ZUS-u. Często zdrowi ludzie, którzy mogą pracować, przechodzą na emeryturę. Dodatkowo w tych wybranych grupach pracuje mnóstwo ludzi, którzy fizycznie nigdy nie pracowali w zawodzie, czyli pracują po prostu jako pracownicy biurowi, i oni też – niestety – mają prawo do przejścia na wcześniejszą emeryturę. Później sobie dorabiają i mają dwie emerytury. Tak to bardzo często wygląda. Oni też zabierają całkiem sporą część budżetu. A np. sędziowie mają emerytury powyżej dziesięciu tysięcy miesięcznie, często nawet piętnaście lub dwadzieścia tysięcy złotych. Zobaczcie, jakie to są wysokie

www.zustoniemus.pl



SZKOLENIA



KONSULTACJE



KSIĘGOWOŚĆ

EDUKACJA



**SKORZYSTAJ
Z KODU RABATOWEGO**

50% zniżki na książki elektroniczne

INV2021



@zustoniemus



Zus To Nie Mus



www.zustoniemus.pl

ZUS to nie MUS

kwoty w porównaniu do waszych babć, dziadków, rodziców, którzy dostają tysiąc pięćset, góra dwa tysiące emerytury i jest mu trudno z tymi pieniędzmi sobie poradzić.

To wszystko powoduje, że niechętnie płacimy składki do ZUS-u. Ja też od wielu lat nie wierzę w to, że ZUS się nami zaopiekuje. W związku z tym powstała ta publikacja. Jest to zbiór najczęstszych pomysłów na emeryturę, alternatywnych od ZUS-u opcji, które spowodują, że będziecie mogli na tę emeryturę sobie zaoszczędzić. Bardzo często, jak trafiacie do nas na konsultacje, twierdzicie, że chcecie założyć spółkę z o.o., bo nie chcecie płacić ZUS-u. Z drugiej strony niekoniecznie chcecie z niego rezygnować, bo bez niego nie możecie liczyć już na żadne, nawet minimalne, świadczenia. Ta książka jest właśnie o tym, jak samemu uzbierać sobie na godziwą emeryturę. Zaprośiliśmy do jej współtworzenia specjalistów z różnych dziedzin inwestowania, żeby pokazali wam alternatywne opcje, od czego zacząć i gdzie szukać informacji. Dzięki temu będziecie mogli wybrać dla siebie właściwą drogę. Będziecie mogli sprawdzić, która jest dla was, bo na pewno nie każda wam odpowiada.

Ja na przykład jestem osobą, która inwestuje powoli w nieruchomości, mam także jakieś metale szlachetne, rozpoczynam swoją przygodę z kryptowalutami. Mam więc przychody z trzech źródeł, żeby zabezpieczenie na co dzień funkcjonować, jak nawet mi się jedna podpora załamie, to zawsze zostają dwie, które całkiem stabilnie mnie podtrzymują. Jestem zwolennikiem takich dywersyfikacji, ale i tego, żeby swoje inwestycje prowadzić mądrze. Uczyc się inwestowania i oszczędzania.

Bardzo mocno zachęcam i namawiam do tego, żeby teraz zainteresować się swoją przyszłością. Pamiętajcie, że czym szybciej ulepicie tę pierwszą kulę śniegu, tym większa lawina się posypie w trakcie waszej emerytury. Być może lawina nie kojarzy się dobrze, ale doskonale rozumiecie, o co chodzi. Czym później zaczniecie, tym ta lawina będzie mniejsza. Obecnie także bardzo często słyszę, że kogoś nie stać na

oszczędzanie. Jeżeli cię nie stać na oszczędzanie, to zastanów się, co w swoim życiu robisz źle.

Jednym z wywiadów będzie wywiad z Krzysztofem Pilchem, który mówi o tym, że nawet jeśli zarabiacie minimalną krajową, to należy odkładać dziesięć procent po to, żeby wykształcić pewien nawyk. Podpowiada on najprostsze rozwiązanie w postaci skarbonki, na której można nauczyć się oszczędzania, wrzucając do niej określoną kwotę dziennie, tygodniowo lub miesięcznie po to tylko, żeby powstał. Bardzo dobrze jest to też wykształcić wśród dzieci. Dzieci z mojej rodziny i moich znajomych bardzo często z jakiś tam okazji dostają ode mnie skarbonki. Rodzicom zaś podpowiadam, aby uczyć dzieci oszczędzania, że jeśli płacą im kieszonkowe, niech namawiają do odłożenia do skarbonki choć jakiejś małej jego części.

Co jeszcze znajdziecie w naszej publikacji? Przede wszystkim cała książka jest ułożona w taki sposób, że na samym początku są sposoby inwestowania o najmniejszym poziomie ryzyka, później – średnim, a na końcu takie najbardziej agresywne, jednakże dające największy procent zwrotu, jak również największe ryzyko związane z potencjalną stratą.

Zatem na samym początku znajdziecie wywiady dotyczące PPK, IKZE, IKE, czyli takich rozwiązań związanych z sukcesywnym odkładaniem, które są bardzo bezpieczne, dające około dziesięć procent zwrotu (i tak dużo więcej niż aktualnie oferują nam banki). To pomysły na sukcesywne, długofalowe oszczędzanie. Oparte na kumulacji tzw. procentu składanego. Tutaj znajdziecie wywiady z Krzysztofem Pilchem, Ewelina Kałużną i Wiesławą Pastuszek, którzy opowiadają o tego typu rozwiązaniach.

W dalszej części znajdziecie informacje o inwestycjach w srebro i złoto. Pojawia się tam Anna Bednarczyk i Silver Star, które opowiedzą o tym, jak inwestować na kruszcowych rynkach, jak szukać okazji, kiedy kupować, kiedy sprzedawać i jak to w ogóle robić.

Później będą tematy związane z nieruchomościami. Pojawi się tam Filip Kowarski. Będzie mówił głównie o flipach (dział inwestycji w nieruchomości). Później mamy Olgę Marciniak, która jest fanką wynajmu, a zatem gromadzenia nieruchomości i ich wynajmowania. Mamy tam również Waldemara Kochanka, który opowie o większych grupowych inwestycjach, jak na przykład inwestycje w kamienice. Zatem w tej sekcji zobaczcie, że sam rynek nieruchomości daje nam bardzo dużo opcji.

Następny temat to giełda i tam pojawi się ponownie Anna Bednarczyk, która od dłuższego czasu zajmuje się inwestowaniem w akcje. Znajdzie się tam również miejsce dla Marka Zarzyckiego, który od wielu lat pracuje w branży finansowej. Będzie on mówił głównie o inwestowaniu na giełdzie Forex. To już będą rozmowy o inwestycjach zdecydowanie bardziej ryzykownych.

Nie zabraknie rozmowy o kryptowalutach. Mike Satoshi, jeden z pierwszych prekursorów tego tematu polskim rynku, zgodził się wziąć udział w projekcie i opowiedzieć, czym są kryptowaluty, od czego zacząć, a także na co uważać.

Ja już znam wszystkie wypowiedzi zaproszonych specjalistów. Ich wspólnym mianownikiem jest nastawienie na edukację. Wszyscy mówią o tym, że należy zacząć od zdobycia wiedzy. Zatem jeżeli gdziekolwiek chcecie inwestować, warto posłuchać specjalistów, ekspertów, poglądać filmiki na YouTube, skorzystać z kursów czy konsultacji. Dzisiaj w Internecie jest każda wiedza, tylko trzeba jej poszukać. Zatem jeżeli chcecie inwestować, to warto zacząć od tego, żeby wiedzieć: jak, co i do czego, żeby nie popełniać podstawowych błędów.

Myślę, że to tyle ode mnie, żebyście wiedzieli, o co chodzi w tej publikacji i dlaczego ona powstała. Podsumowując w kilku żołnierskich słowach: emerytur z ZUS-u nie będzie albo będą bardzo minimalne. W związku z tym każdy z nas musi sam zabezpieczyć się na swoją

emeryturę, na moment, kiedy uznamy, że nie chcemy pracować. Jeżeli zrobimy to teraz, na pewno ta kwota będzie wyższa niż jeżeli zaczniemy oszczędzanie za dziesięć lub dwadzieścia lat. Stąd też moja propozycja, żebyście przeczytali zamieszczone tu wywiady z ekspertami z różnych dziedzin po to, żebyście mogli świadomie inwestować swoje ciężko zarobione pieniądze.

Trzymajcie się i miłej lektury!



KRZYSZTOF PILCH

Trener i Mentor Finansowy. Absolwent studiów MBA i prestiżowego cyklu szkoleń Quantum Leap T. Harva Eker. Poprzez 1-dniowe warsztaty oraz indywidualny mentoring, daje szansę wypracować bezpieczeństwo i wolność finansową z zachowaniem równowagi w życiu. W swoim życiu wykorzystuje zasady, których naucza. Najlepszym tego potwierdzeniem jest fakt, iż w ciągu siedmiu lat osiągnął stan wolności finansowej. W ramach prowadzonego w ostatnich latach mentoringu finansowego, pomógł wielu Klientom w znaczącej poprawie sytuacji życiowej i finansowej. Właściciel firmy i prezes zarządu oraz współwłaściciel firmy Stolgraf Plus. Menedżer Zespołu w branży finansowej. Jest mentorem wielu przedsiębiorców. Wspiera ich w rozwoju własnego biznesu, motywuje do działania, określa kluczowe obszary do pracy i wskaźniki efektywności. Posiada rozległą bazę kontaktów biznesowych i umie z nich robić użytek, kojarząc ze sobą przedsiębiorców, którzy wzajemnie mogą sobie pomóc. Jest inwestorem i właścicielem kilku nieruchomości oraz gruntów w Świdnicy i w województwie dolnośląskim, plany oszczędnościowo-ochronne posiada cała jego rodzina, wliczając w to także dzieci. Jako specjalista ds. planowania finansowego, pokazuje swoim przykładem, że to nie sama wiedza, ale przede wszystkim działanie przybliża ludzi do sukcesu życiowego i finansowego. Współautor książki edukacyjnej: Mentoring – Odkrywanie i rozwijanie potencjału osobistego i zawodowego.

Jak rozpocząć proces gromadzenia kapitału?

Justyna Broniecka: Witam na pierwszym spotkaniu dotyczącym inwestycji. Dzisiaj moim gościem jest Krzysztof Pilch. Dzień dobry, Krzysztofie!

Krzysztof Pilch: Cześć, Justyno!

J.B.: Krzysztof jest przede wszystkim planistą finansowym, ale też trenerem oraz mentorem. Znamy się już parę lat i właściwie zawsze kojarzę go z branżą finansową. Kończył prestiżowe szkoły MBA i kursy u Harv Eker, jak na przykład „Quantum Leap”. Dzisiaj pomaga ludziom w tym, żeby zarabiali więcej pieniędzy i żeby więcej pieniędzy odkładali na tak zwaną „szczęśliwą godzinę”. To jest bardzo ważne. Myślę, że najlepszym potwierdzeniem tego, że Krzysztof nie tylko uczy, ale robi to, co mówi, jest to, że jego cała rodzina, łącznie z dziećmi, ma konkretne plany inwestycyjne na przyszłość. Krzysztof jest też właścicielem kilku nieruchomości na Dolnym Śląsku i aktywnym inwestorem w bardzo wielu branżach. Jednak chyba najważniejszą wartością Krzysztofa jest posiadanie mnóstwa kontaktów biznesowych. Bardzo cenię w Krzysztofie to, że umie je połączyć, że potrafi połączyć klocek A z klockiem B. Ludzie w interesach się szukają po całej Polsce, a Krzysztof mówi, że tam na Śląsku jest taka osoba, weź do niej zadzwoń, albo że w Poznaniu jest taka Justyna, ona Ci pomoże.

To jest niesamowite, bo on łączy ludzi. Prowadzi też mentoring dla przedsiębiorców, pomaga im w tym, żeby ich firmy działały lepiej, żeby ich biznesy oraz majątek prywatny były bezpieczniejsze. Jest od niedawna trenerem i egzaminatorem VCC w obszarze mentoringu i współautorem książki „Mentoring, czyli odkrywanie i rozwijanie potencjału osobistego i zawodowego”. Krzysztofie, jak się to czyta, to się robi takie „wow”.

K.P.: Robi takie „wow”, jak to czyta ktoś taki jak ty i prezentuję taka opinię. Dziękuję!

J.B.: Dzisiaj, Krzysztofie, chciałabym cię trochę poprosić o bezpieczeństwo finansowe i równowagę finansową. Wielu ludzi mówi, że pieniędzy nie ma i nie wiedzą, skąd je brać. Wydają tyle, co zarabiają, a tak naprawdę chyba nie jest to jakieś bardzo trudne, tylko po prostu wymaga przemyślenia i konsekwencji. Zatem moje pytanie pierwsze do ciebie dotyczy tego, skąd się bierze to, że ludzie myślą, że cały czas nie mają pieniędzy?

K.P.: Generalnie, jeśli ludzie mówią, że nie mają pieniędzy, to nie mają pieniędzy, bo zdecydowali, że nie będą ich mieć. Gdyby zadawali sobie trochę inne pytanie, skąd mam wziąć te pieniądze, to pewnie znaleźliby odpowiedź. Zachęcam, żeby zacząć od tego, żeby zmienić sposób zadawania pytań, żeby nie mówić, że nie mam pieniędzy, tylko zadawać sobie pytanie, skąd mam wziąć te pieniądze.

J.B.: Nawet dzisiaj prowadziłam szkolenia i też mi ludzie mówili, że nie ma czegoś tam na rynku. Powiedziałam im, że jak nie ma, to myślcie skąd możecie to wziąć albo jak możecie to wyprodukować. W Twoim kontekście potrzebujemy pytania, jak można wyprodukować więcej pieniędzy w życiu. Zmiana tylko pytania i jest dobrze. Powiedz mi, twoim zdaniem, dlaczego równowaga holistyczna w życiu w ogóle pozwala na podejmowanie lepszych oraz skuteczniejszych decyzji związanych z finansami?

K.P.: Przede wszystkim, jeśli mamy ogólnie równowagę w życiu, poukładane życie rodzinne, życie osobiste oraz relacje z innymi ludźmi, dzięki czemu również nasza pewność siebie, kluczowo ważna we wszystkim, co realizujemy, co robimy oraz nasze poczucie bezpieczeństwa, że nie muszę, tylko po prostu mogę, powoduje, że nie tylko nasze decyzje finansowe, ale ogólnie życiowe, są właściwsze. Myślę, że to jest jeden ważny aspekt. Drugim jest to, że wtedy też nam się łatwiej żyje, bo mamy wybór i możemy pewne rzeczy realizować przede wszystkim zgodnie ze sobą oraz swoimi wartościami. Kluczem jest, żeby zadać sobie pytanie, jakie są nasze wartości i później zgodnie z nimi żyć.

J.B.: Dopytam cię od razu o te wartości, bo akurat jestem zwolennikiem wybierania tego, co chcę, a nie tego, co ktoś mi każe, narzuca albo niby dobrze doradza to, co jest dobre dla tej osoby, a niekoniecznie dla mnie. Czy masz jakieś metody na to, jak o te wartości w ogóle zbadać? Większość ludzi, jak ich zapytasz, jakie mają wartości, odpowiada, że jest to: „Bóg, honor, ojczyzna”. Taki jest poziom tych odpowiedzi.

K.P.: Jest takie bardzo ciekawe ćwiczenie dotyczące wartości, o którym wspomniałaś i jest w książce, której jestem współautorem. Tej książki nie można kupić, gdyby ktoś szukał, dlatego że ona jest do kupienia tylko z kursem. Dostają ją uczestnicy kursu, tak jak twoje nagrania na pewno dostaną te osoby, które u ciebie pewne rzeczy zrealizują. W ćwiczeniu tym chodzi o to, żeby określić, jakie mamy wartości, później zacząć wykreślać i wykreślać do momentu, gdy zostaną trzy do czterech najważniejszych wartości, którymi się kierujemy, które są dla nas ważne. Ważny jest drugi etap ćwiczenia. Gdy już sobie określisz, co jest dla ciebie ważne (tą wartością może być rodzina, wolność, jakieś bezpieczeństwo, temat związany z wiarą lub innymi tego typu rzeczami), to później zadaj sobie pytanie, czy żyjesz zgodnie z tymi wartościami. Można to również w łatwy sposób zobaczyć, czyli sobie przejrzyć dzień albo tydzień i zobaczyć, ile poszczególnym wartościom, na przykład rodzinie, przeznaczaliśmy swojego czasu.

J.B.: Niby jest to proste, ale jak mam okazję rozmawiać z przedsiębiorcami, to oni bardzo się w tym gubią i nie wiedzą, co odpowiedzieć, jak ich o to pytam. Czasami trafiają do mnie, w moim odczuciu, tak zwani kombinatorzy. Oczywiście, to jest mój filtr, więc zakładam, że być może wcale tak nie jest. Jak pytam ich, czy to jest zgodne z tobą, to oni odpowiadają, że tak, ale nie są do końca konsekwentni w praktyce. Pytam ich wtedy, co się takiego wydarzy, jak tego nie zrobisz. Przecież świat się nie skończy. Czasami ze strachu ludzie podejmują jakieś dziwne, niekoniecznie zgodne ze swoimi wartościami, decyzje, a później jest tylko gorzej. Tak to zwykle wygląda. Jednak trzeba pracować, odkryć te wartości i mieć na tyle odwagi, żeby je realizować. Wracając do finansów, to znamy się już chyba ponad dziesięć lat, a odkąd się znamy, to wiem, że pracujesz z ludźmi nad ich finansami i trafia do ciebie sporo osób, które zaczynają albo próbują coś zmienić, ale nie do końca wiedzą, jak sobie z tym poradzić. Pytanie, od czego ty najczęściej zaczynasz pracę z takimi osobami?

K.P.: Generalnie ja sobie upodobałem takie narzędzie pod tytułem „koło”, które również zostało opisane we wspomnianej książce. Jak pracuję z kimś nad strategią biznesową, to robimy koło biznesu. Tam określamy kluczowe rzeczy, które wydarzają się w biznesie i później badamy, jak to wygląda w przypadku poszczególnych przedsiębiorców. Nawet w zeszłym tygodniu miałem dwie panie na takim warsztacie. W tej chwili przez tydzień dopracowały swoją strategię. Zatem to jest koło biznesu. Natomiast w momencie, jeśli zaczynam w ogóle pracę z przedsiębiorcą lub z jakąkolwiek osobą (zdarza się, że trafiają do mnie menedżerowie, osoby pracujące na etatach), to najchętniej zaczynam od koła równowagi. Czy kojarzysz to narzędzie?

J.B.: Bardzo lubię to narzędzie i chętnie do niego wracam. Mam to zaplanowane w dalszej części pytań, więc na pewno cię o to dopytam. Zatem mamy koło biznesu oraz koło równowagi, więc pytanie, w jakich miejscach ludzie generalnie popełniają błędy, z czym sobie nie radzą w kwestii finansów?

K.P.: Jest takie świetne powiedzenie, że kupujemy rzeczy, których nie potrzebujemy, za pieniądze, których nie mamy, żeby pokazać tym, których nie lubimy, jacy jesteśmy wspaniali. Nie wiem, czy pamiętasz naszą pierwszą rozmowę, kiedy mówiłaś o tym, jak pracowałaś w korporacji, jak zarabiałaś przeogromne pieniądze, a branża i korporacja, w której pracowałaś, miała przeogromne pieniądze, z jakich miejsc, jadąc w delegację, korzystałaś, jeśli chodzi o hotele, i co się później u ciebie wydarzyło, jak przeszłaś we własną działalność i chciałaś żyć na tym samym poziomie jak wcześniej.

J.B.: Było kiepsko. Na szczęście szybko się wyleczyłam.

K.P.: Wtedy to było cudownie, bo bardzo szybko ta twoja samo-świadomość się pojawiła. Później, zadając tobie takie magiczne pytanie, o którym też często mówię, po prostu szukałaś rozwiązania, żeby dalej ten swój standard zachowywać, ale jednocześnie, żeby już nie wydawać tylu, szczególnie swoich, pieniędzy. W każdym razie najczęściej popełniane błędy to te, które powodują, że się zadłużamy. Długi powodują, że trudniej już nam cokolwiek zrobić. Ludzie często mówią, że zacznę oszczędzać, gromadzić swój kapitał oraz budować swoją niezależność w momencie, jak spłacać zobowiązania. Nie następuje to nigdy z racji nawyków, które ten pierwszy dług już nam wytworzył na resztę życia.

J.B.: Myślę, że to też jest temat do rozwinięcia. Są też różne możliwości, chociażby prawne, żeby majątek sobie gdzieś dywersyfikować oraz gromadzić. Nawet, jak się prowadzi biznes w ryzykownej branży, chociażby jak transport, bo zdarzają tam się różne dziwne historie niepłacenia, (choć to będzie nasza wina), to majątek zawsze możemy sobie gdzieś uchronić.

K.P.: W zakresie chronienia majątku w biznesie i formy prowadzenia działalności wykonuję kontakt do Justyny z Poznania. Jeśli chodzi o moją działalkę, którą się zajmuje, to najważniejsze jest to, żeby pamiętać o tym, żeby pieniądze firmowe oddzielić od pieniędzy prywatnych. Ważne,

że jeśli przekazujemy pieniądze firmowe do budżetu domowego, to nigdy w drugą stronę, dlatego że w biznesie transportowym kwota miliona złotych nic nie jest w stanie zmienić, jeśli chodzi o biznes, bo to jest koszt jednego ciągnika. Natomiast patrząc z punktu widzenia życia osobistego, za milion złotych, jeśli to będziemy mieli odsunięte i oddzielone od życia zawodowego, to myślę, że jesteśmy w stanie trochę czasu pożyć. To trzeba po prostu raz ustalić, pieniądze idą z firmy do życia osobistego, a nigdy w drugą stronę. Tak to trzeba zrobić, żeby pieniądze prywatne były bezpieczne.

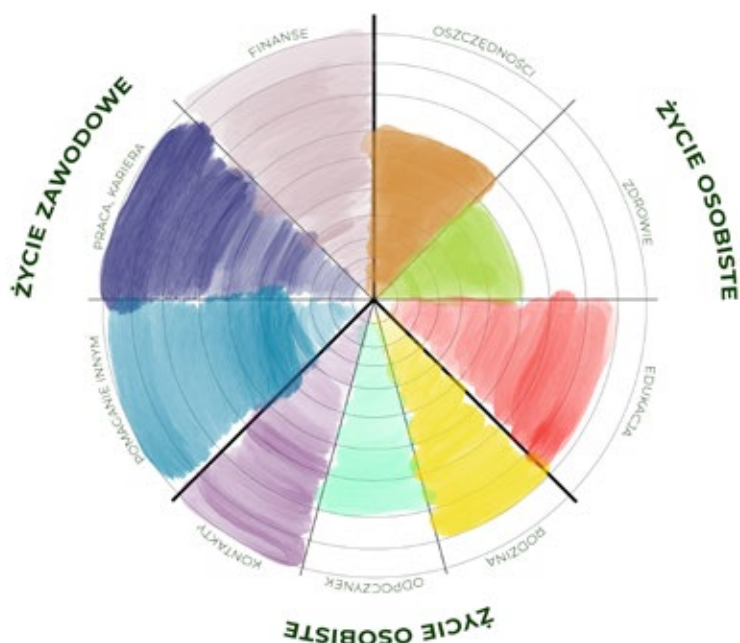
J.B.: Chyba teraz pora na to koło równowagi. Pamiętam je sprzed kilku lat i pomimo tego, że szkole ludzi już trochę lat, więc znam dużo narzędzi, to jednak pamiętam, że to koło zrobiło na mnie potężne wrażenie pod kątem przemyślenia różnych rzeczy w swoim życiu. Czy mógłbyś podzielić się tym, czym jest w ogóle to koło i jak z niego korzystać?

K.P.: Poznałaś mnie, zatem wiesz, że nie lubię opowiadać teoretycznie. Jeśli się zgodzisz, to zrobimy to koło teraz z tobą i będziesz zadawała pytania, a ja doprecyzuję, żeby faktycznie wyszło to koło dla ciebie. Czytelników bym jednocześnie prosił, żeby takie samo koło wykonali dla siebie. Justyno, będziesz zadawała pytanie i myślę, że będziemy w stanie, rozmawiając, to koło wypełnić. Masz czystą kartkę i długopis?

J.B.: Mam kartkę i długopis.

K.P.: Narysuj koło i podziel je na trzy obszary, wyjdzie taki znaczek Mercedesa. Nad jednym z obszarów napisz „życie zawodowe”, na drugim obszarze napisz „życie osobiste” i na trzecim – „relacje”. Teraz każdy z tych obszarów, czyli każdą jedną trzecią koła, dzielimy jeszcze na w sumie trzy mniejsze obszary, czyli wstawiamy tam dwie kreski, żeby tam w środku były trzy obszary. W sumie będzie ich dziewięć.

J.B.: Mam.



K.P.: Ten znaczek Mercedesa sobie pogrub, żeby to było trochę grubsze i bardziej wyraźne, nie aby było widać, że są trzy główne obszary i każdy z nich jest podzielony na trzy mniejsze. Teraz w sekcji „życie zawodowe” pierwszy obszar (ten najniżej) nazwij „pomaganie innym”. Uwierz, nie jest przypadkiem wpisanie pomagania innym w życiu zawodowym. Później ten środkowy to będzie „praca/kariera”. Ten, który jest najwyżej, nazwij „finanse”. Teraz jedziemy dalej do sekcji życie osobiste. Ten obszar, który jest najwyżej, opisz „oszczędności”. Kolejny – „zdrowie”. Kolejny – „edukacja”. Został nam teraz ten obszar trzeci: „relacje”. Jeśli chodzi o pierwszy, bliżej życia osobistego, to opisz go jako „rodzina”. Środkowy – „odpoczynek”. Bliżej życia zawodowego – „kontakty”. Świetnie, genialnie. Teraz zrobimy sobie samooceny. Chciałbym, abyś każdy z tych obszarów oceniła w skali od jednego do dziesięciu, a jeśli gdzieś robisz dużo więcej niż tak, jakbyś chciała robić w to danym roku bądź do tej pory, patrząc z punktu widzenia swojego życia,

to wpisz większą cyfrę (poza skalą). Ja mam tak w przypadku obszaru pt. „edukacja”. Tam przeginam rok w rok, robię więcej niż zakładam. Mam różnego rodzaju inwestycje i czasami te inwestycje zamieniam na inne. Moja żona zawsze ma obawy, że jak zamieniam z jednego rodzaju inwestycji na drugi, to w międzyczasie pojawi w moim życiu jakieś cudowne szkolenie. Było tak, gdy sprzedałem działkę budowlaną i nim znalazłem inną inwestycję, to zainwestowałem w siebie, kupiłem szkolenia za blisko pięćdziesiąt tysięcy, licząc z dojazdami. To właśnie było to szkolenie „A Quantum Leap”, o którym wspomniałaś na początku. Także teraz są obawy, że znowu mi może się coś pojawić. To jest taki obszar, gdzie przeginam. Także, jeśli bym miał sobie oceniać ten obszar na wykresie, to bym dał dwunastkę. Zatem wszystkie pola oceniasz według samooceny, w skali od jednego do dziesięciu. Jeśli gdzieś – we wszystkich obszarach, poza obszarem związanym z oszczędnościami – robisz więcej niż powinno być, może być dwanaście.

J.B.: Zaczęłam od tego najwyższego w mojej ocenie, czyli praca/kariera, to bym sobie wstawiła dwanaście. Pomaganie innym – dziesięć. Kontakty – postawiłabym sobie dziesięć. Odpoczynek, relacje – jeszcze zobaczę, ale na pewno nie dziesięć.

K.P.: Finanse to są finanse zarabiane.

J.B.: W sferze finansów postawiłabym sobie dziesięć w sumie, bo jestem z tego obszaru zadowolona. To było łatwe. Teraz ta trudniejsza część.

K.P.: Aby ci jeszcze ułatwić podjęcie decyzji w oszczędnościach, to postaw sobie takie pytanie, jak długo jesteś w stanie żyć ze swoich oszczędności, gdybyś nic więcej w swoim życiu nie zarobiła/nie zarobiła. Jeśli twoja odpowiedź jest jeden miesiąc, to dajesz sobie jedynkę. Jeśli twoja odpowiedź jest dwa miesiące – życia na tym samym standardzie, nie tak, że wszystko sprzedajesz – to dajesz sobie dwójkę. Jeśli trzy miesiące, to trójkę. Aby nie było tak łatwo, jeśli dwanaście miesięcy, to dajesz sobie czwórkę. Jeśli jest trzydzieści sześć



KrzysztofPilch.eu

Trener Finansowy

WARSZTATY: INWESTYCJE DLA RÓWNOWAGI

pomagają w osiągnięciu
Bezpieczeństwa
Finansowego i Równowagi
w życiu.

HARMONOGRAM:

1. Osiąganie harmonii w życiu
- praca z kołem równowagi.
2. Trzy etapy budowania
zamożności
3. Narzędzia do zarządzania
finansami osobistymi.
4. 5 kroków planowanie
finansowego
5. Rynki gdzie inwestować.
6. Rynek i rozwiązania na
czasie.
7. Tworzenie osobistego
planu finansowego.
8. Równoważenie 9-ciu
kluczowych obszarów
w życiu.



REZERWACJA DOGODNEGO TERMINU POD NUMEREM TELEFONU:

tel. 795 888 880

1. Wejdź na stronę **www.KrzysztofPilch.eu**
2. Wybierz jedną z dostępnych dat warsztatu
3. wprowadź kod

ZtNM

obniżający cenę o 10%

miesiący, to szóstkę. Jeśli twoja odpowiedź brzmi, że jestem w stanie żyć ze swoich oszczędności już nieskończenie długo, bo mam jakieś dochody pasywne, albo mój majątek jest tak duży, że nawet gdybym żył/żyła sto lat, to jak ten majątek, który mam, podzielę na te miesiące, to i tak wychodzi, że jestem spokojnie w stanie funkcjonować wtedy nieskończenie długo, to dajemy ósemkę. Dziesiątkę dajemy, jeśli jesteś w stanie funkcjonować nieskończenie długo i masz wiedzę, w jaki sposób to robić, żeby można było tego uczyć innych. Jeśli nieskończenie długo, masz wiedzę i dodatkowo uczysz tego innych, to dajesz sobie dwunastkę. Jest sześć albo osiem. Jak jesteś gdzieś pośrodku, to wtedy lepiej dać sobie siódmkę, bo szóstka byłaby wtedy, jeśli co najmniej trzydzieści sześć miesięcy jesteś w stanie ze swoich oszczędności funkcjonować i żyć. Jeśli jesteś pomiędzy, czyli twoje pasywa wynoszą co najmniej ponad trzydzieści sześć, to możesz sobie dać między sześć a osiem.

J.B.: Dobrze, to daję sobie siedem. Życie osobiste. Zdrowie mi urosło i to mnie cieszy, bo ostatnio, jak to robiliśmy, to pamiętam, że sobie wstawiłam cztery. Teraz bym sobie wstawiła sześć, ale nadal w tym zakresie jest dużo pracy. Edukacja: mało się szkole, ale dużo czytam i się uczę w sumie, więc chyba nie chciałabym więcej. Powiem ci, że z mojego kąta jestem dzisiaj bardzo zadowolona. Jak patrzę na rodzinę, to jest jeszcze jedna sprawa, którą bym bardzo chciała załatwić i będzie dziesięć, ale na razie jest dziewięć. Odpoczynek w relacjach – dobra. Ostatnia rzecz, jaka mi została, to myślę, że wstawię tam siedem, niestety. Dobrze, mam już całe.

K.P.: Co robimy dalej? Warto by było też sobie to poprawić tak, żeby z daleka było widać, że to jest koło. Teraz kolejne zadanie jest takie, by jeszcze policzyć średnią, czyli zsumować wszystkie te obszary, dodać cyferki, podzielić na dziewięć i wychodzi nam wtedy średnia.

J.B.: Mam szesnaście. I szesnaście plus siedem jest dwadzieścia trzy. Zatem tutaj będzie siedem, osiem. Finanse: tu mam dwanaście. Dwanaście,